

Odległość od siebie. Czy uciekasz w „poszerzanie” świadomości?

Bartosz: Dziś dostałem pewnego rodzaju amoku, który polegał na głosach w mojej głowie, przemawiających, że należy dokonać zemsty na faryzeuszach (tutaj: osobach, które obróciły się przeciwko mnie). Nie jest to pierwsza fonia w mojej głowie, z jaką mam do czynienia. Wcześniej zdarzało się słyszeć syczenie węża, co kojarzyłem z wężem z Edenu, symbolem pokusy, tutaj będącej uzależnieniem od narkotyków. Jestem zainteresowany numerologią, gdyż widziałem jakby zarysy liczb 27 i 33. Może ktoś sprawdzić, jaki owe liczby mają związek ze słyszalnością takich głosów? Traktuję numerologię z pewnym dystansem, gdyż nie wiem, czy wyżej wymienione przeze mnie liczby mogą mieć jakikolwiek z moimi omamami związek, aczkolwiek jestem ciekaw.

Agata: To nie są omamy matole. Uziemiasz się.

Bartosz: Co w takim razie to jest? „Matoł” pyta.

Kasia:

Agata: Trzeba sobie uświadomić i zadać pytanie czy chcesz bezsensownie i chaotycznie „latać” pomiędzy wymiarami i uprawiać „duchowy haj”. Czy też chcesz siebie rozwijać, poszerzać perspektywę i być WOLNYM?

Agata: Jeśli jesteś słabo uziemiony = zero korzeni to „latanie” prowadzi właśnie do eskapizmu raczej niżeli do poszerzania... staje się pułapką w pewnym momencie, gubimy się, nie rozróżniamy i głosy = inne energie przejmują nad nami kontrolę, a nasza Istota jest tak przerażona, że kończy w psychiatrówku... lub w najlepszym wypadku uprawia duchowy haj, który trąci o nihilizm lub postawę wyjątkowości, a potem władzy, nie prowadzi zaś do transformacji, a T0 poszerza naszą energię i perspektywę TRANSFORMACJA.

Michał: Albo sam się usunął, albo ktoś go wywalił z grupy.

Agata: Nikt go nie wywalił z grupy. Może sam siebie... ale JUŻ??? Tak szybko??? Przecież wcale się nie znęcaliśmy nad nim. 😞 Może przez pomyłkę coś kliknął. 😞

Damian: Wszyscy, którzy się zajmujemy tym czym zajmujemy powinni dbać o ugruntowanie! Bez wyjątku, przerost wyższych ośrodków prowadzi do psychoz i nerwic. Za długie siedzenie w głowie również. Zwróćcie uwagę na stabilność psychiczno-emocjonalna niektórych tutejszych nowicjuszy. Włóżą w wyższe wymiary i tam się zakorzeniają, a co z pracą? Z domem? Z tutaj? To jest ważne. Nie chcę umoralniać, bo też popełniam na tej ścieżce wiele błędów, ale jak już się na nią wchodzi to trzeba z głową. Z łbem na karku, pytając ludzi, dostawać informacje zwrotne, integrować się z życiem.



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ

Kasia: Ale mimo wszystko uczymy się na błędach... pod tym co złe istnieje głębsze dobro, trzeba samemu doświadczać, uczyć się i wyciągać wnioski... nikt inny nas tego nie nauczy...

Agata: Bartosz ma liczne podpięcia niestety, do tego mnóstwo ILUZJI...

Damian: Agata po czym wnioskujesz te podpięcia? Jesteś w stanie sprawdzić to na odległość?

Agata: Tak jestem w stanie sprawdzić na odległość. Poza tym w tym poście czuć na odległość co jest JEGO a co nie. To nie jest JEGO to nie jest ON.

Agata: Nie wnioskuję, ale WIDZĘ.

Damian: Nie. Czuję jedynie nieznaczne odchylenia od normy, lekkie zaburzenia psychiczne, nierównowagę w systemie, ale żeby od razu podpięcia? Istoty takie nie czekają aż ktoś zabłądzi w umyśle, bardziej pasożytują na gniewie, wściekłości, alkoholu i dragach, kiedy w aurze robią się dziury i jesteśmy otwarci na wielu lokatorów

Agata: Po prostu.

Damian: Agata, a na mnie też możesz zerknąć? 😊

Agata: Podpięcia to szeroki temat, podpięcia w sensie wiązki energetycznej niekoniecznie bytu, podpięcie innej energii, wzorców, kodów... obrazów i ich interpretacji.

Damian: Rozumiem, a mogłabyś zerknąć na mnie i powiedzieć co nieco?

Agata: Nawet nie wiecie ILE tego jest. Na razie kończę temat, bom zmęczona, dopiero przyjechałam od klientki.

Damian: No szkoda, że się nie załapałem. Jestem tego bardzo ciekaw.

Agata: NP natychmiast, gdy OCENIAMY osobę lub sytuację dokonuje się. Podpięcie energii, brudnej energii. I tak codziennie, tego jest tysiące. W pewnym momencie, gdy szala przeważa na niekorzyść lub gdy się nie rozwijamy, nie wzbudzamy światła w sobie i nie poszerzamy się owe podpięcia przejmują „władzę”, stopniowo stają się coraz gęstsze, nie masz miejsca na SIEBIE w naczyniu, którym jest ciało... i zatracasz siebie, nie masz sił, gadasz i reagujesz podpięciami i kodami wzorcami innych... itd.

Agata: Nie da się tak ot wyklikać tego wszystkiego, pracowałam nad tym długo i obserwowałam owe mechanizmy.

Damian: Wg mnie podpięcie dokonuje się wtedy, kiedy z kimś sympatyzujemy, sympatyzujemy z otoczeniem i wtedy wchodzimy w tym rezonans, np. na przykładzie mojej mamy, a mamy silną więź, ja zanim otworzę oczy rano to ja już wiem w jakim ona jest nastroju i co zamierza, to samo z moim partnerem, który czasem działa jak furia, jeśli wejdę z nim w empatię od razu wszystko przełączy na mnie, jeśli zachowam moje pole jako „teflonowe” to wszystko się odbija, czyli tak jakby był mi to obcy człowiek...

Damian: Agata no to jak oceniłabyś mój stan? 😊

Damian: To tak jak z medytacją ugruntowującą. Trzeba zejść głęboko w ziemię i nawiązać z nią więź, wejść w rezonans, poczuć przynależność do niej, to jest właśnie podłączanie. A jak ktoś, np. afirmuję, że łączy się z kosmosem, a tam lata tyle dziadostwa, to wiadomo z czym może się połączyć, dlatego trzeba dobrze doprecyzować, o co nam chodzi.

Agata: Vincent, pierwsze co mi się pokazało w związku z tobą to kobieta stojąca w centrum, cel, realizacja = problem, nie wiem jak to sprecyzować, jako problem lub brak, lub negatywne działanie, CEL/Realizacja/Materializacja w środku kobieta. Na pewno zaś jesteś teraz w fazie poszerzania przestrzeni lub kąta widzenia, bo pokazał się pokój, oczy otwarte i silna energia poszerzająca, rozprzestrzeniająca się. Jednak na minus działa kobieta lub jej wpływ, lub jej nacisk na jakiś cel realizację.

Damian: Może o mamę chodzi? A jesteś w stanie sprawdzić moje połączenie z ziemią?

Agata: Na pewno działają sine energie PRAWDY i widzenia rzeczy z innego punktu, rodzaj oświecenia owej perspektywy, silnie działają, zobaczysz coś z innej perspektywy, będzie wielkie ACHAAAA.

Agata: Kobieta owa ma niedobry wpływ na Twoje Realizacje, jest w tym jakiś magnetyzm i rodzaj uroku, bycia pod urokiem. Za silne to jest. Przez to hamuje to twoją umiejętność materializacji i kroczenia własną drogą.

Agata: I bycia WYŁĄCZNYM panem swojej przestrzeni.

Agata: Ale się dzisiaj narobiło...

Damian: Pewnie chodzi o mamę. I się zgadza, a o kontakcie z ziemią możesz coś powiedzieć? Jest tu dobra koneksja?

Agata: Jest.

Agata: Chwila.

Agata: Płyną lub chcą płynąć do ciebie informacje, wiadomości od ziemi o jakiś początkach lub cyklu. Początku. Tak początek bardzo silnego połączenia z ziemią, bardzo specyficznego, bo z samym jej centrum , jądrem. JEDNAK cały czas pojawia się RADA: rozwiązać, zakończyć ROZPADNAĆ ideę z kobietą dać temu KONIEC. Odciać oczyścić. Energię, które na ciebie działają to wspaniałe silne energie równowagi i harmonii z ziemią materią obfitością, widać tam pracę, DOSTROJENIE SIĘ do wibracji ziemi.

Agata: Pamiętaj, trzeba tobie rozwiązać problem z kobietą, wciąż się pokazuje TO bardzo ważne dla ciebie. Dla twojego rozwoju i tego gdzie jesteś.

Agata: W najbliższym czasie będzie ci się otwierać i oczyszczać portal, i czakram serca pójdiesz w SZERZ.

Cudownie.

Damian: Dzięki wielkie wszystko się zgadza. Mam bardzo silne wglądy, że powinienem wyprowadzić od matki, która wyraźnie hamuje moją przestrzeń, czuję się splątany i czuję, że muszę to zrobić właśnie teraz, dlatego tak bardzo chciałem wyjechać za granice do pracy, ale póki co jakoś to nie idzie...

Agata: Uzdrowisz połączenie z Absolutem, gratuluje. ☐ I Otworzysz oczy, zwrócisz oczy na potrzebę szeroko pojętej WOLNOŚCI siebie.

Agata: Uff, lecę spać papapapa.

Damian: Dzięki. 😊

Agata: Trzymam kciuki Vincent. To ważne, wolność i kroczenie swoją drogą, wolność i poznanie swojej istoty!!!

Damian: Tego mi brak, ale będę pracował nad tym. 😊

Norbert: I co z tym Bartkiem??

Paweł: I jak?

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ

Wkręcona synestezja – Czy żółty cukierek jest cytrynowy? (kolor smak dotyk zmysły)

Mateusz: Czuliście kiedyś smak palcami?

Mateusz: Albo kolor.

Aleksander Andrzej: Nie.

Damian; Tak, paluchami i ogólnie skórą można wyczuwać kolory, nazywa się to dermooptyka.

Mateusz: Racja. Precyzuję i formułuję inaczej – kto czuł smak palcami lub kolor?

Mateusz: OK, Vincent, wiem, że większość dziwnych niepotwierdzonych zjawisk ma nawet swoją nazwę, ale mi chodzi o faktyczne bawienie się tematem

trochę, jak pamiętam dziewczyna z dzieciństwa umiała robić manewr z m&m'sami, gdzie wsadzała rękę do paczki, patrzyła w zupełnie innym kierunku albo miała jeszcze czymś osłoniętą rękę, mówiła kolor po czym wyjmowała i to był ten kolor.

Jak pamiętam to 100% skuteczności.

Oczywiście byłem wtedy gówniarzem, więc jakby oszukiwała (i umiała to robić od lat) to i tak bym nie zauważył.

Krzysztof: Raz... taka synestetyczna wkręta, bo najprawdopodobniej nie przez dotyk, a przez kolor, żółty cukierek w dotyku wydawał się cytrynowy. ☐

Mateusz: Nie wiem, ona mówiła kolory, nie wiem czy czuła smak czy nie.

Mi się jak zdarza to raczej czuję smak, bezpośrednio, bez związku z kolorem – cukier, sól etc.

Olafo: Synestezja.

Bardzo interesuje mnie ta rzecz.

Damian: Każdy używa kombinacji zmysłów i można je rozszerzyć do większej rangi, żeby móc postrzegać wibracje, chociażby kolorów, smak, słuch, węch, whatever, czuciowcy mogą na początku kojarzyć kolory albo z emocją, albo ze smakiem.

Mateusz: Próbowaleś jakoś uwrażliwić Olafo?

Wiktoria: Z kolorami próbowałam. Szło mi nieźle. Smaku nie czułam, ale i nie próbowałam. 😊

Mateusz: Mi z kolorami kompletnie nie szło, ale nie miało też prawa, w związku z tym jak to robiłem – bezmyślnie w sumie.

Weronika: Ja jak się porządnie skoncentruję, albo inaczej jak wyobrażę sobie i bardzo będę chciała to się spełni. Np.: jak z ów paczką m&m's.

Wiktoria: Uważam, że wizualizacja na początku praktyki jest bardzo pomocna, ale później wręcz... ogranicza. 😊

Max Love: W stanie pomiędzy jawą a snem i w śnie wszelkie bodźce zmysłowe odbierane jakimkolwiek zmysłem mogą być przetwarzane na odczucia innego zmysłu. podobna rzecz występuje z roślinami, kwasem itp., bo wtedy zmysły stają się jakby hiperzmysłami i wychodzą poza ograniczenia jakie mają.

Mateusz: Tak, z wizualizacją i ograniczaniem się zgodzę, to jakbym całe życie, jak chcę się wysikać, musiał sobie wyobrażać wodospad. ☐

Jeśli chodzi o rewire i możliwość odbierania bodźców innymi zmysłami lub połączenie zmysłów to tak, tylko właśnie iluzje sensoryczne to jedno, a odczuwanie faktycznie jakiegoś bodźca (prawidłowo) przez inny zmysł to drugie. Szczególnie w momencie gdy nie ma możliwości „podglądnięcia”.

Ja się właśnie zastanawiam jak uwrażliwić temat, tak aby do powtarzalności dojść ewentualnej i czy jest ona możliwa.

Max Love: No, to właśnie w stanie pomiędzy jawą a snem lub podobnych stanach możesz, np. skupić się na dotyku i zobaczyć przerobienie tego bodźca na wizual. Mi najłatwiej na wizual robić, pewnie Damianowi na dźwięki się też łatwo udaje.

Max Love: Mateusz, testowałem ostatnio „mieszanie zmysłów”, to jest proste, podstawą jest wyłączyć zmysł wzroku, czyli zamknąć oczy i rozluźnić je, i potem skupiasz się na jakimkolwiek innym zmysle, i tym co odczuwasz w tej chwili, i dostajesz to w formie wizualnej. Możesz też wyłączyć inne zmysły i robić łączenie między wybranymi dwoma. Np. zamykasz oczy jest cisza i masz jakiś smak w ustach, i możesz go odczuć na ciele, wszelkie możliwe kombinacje.

Mateusz: Trochę nie o to mi chodziło, ale też ciekawe spostrzeżenie.

I można, można, wszystko można – zrobić taki „rewire” sobie mózgu. 😊

Swoją drogą ciekawy temat, który ja nazywam „rozpuszczaniem wiązań”, czyli trochę zabawy z pamięcią mięśniową i ogólnie koordynacją. Ciekawa opcja też w kontekście percepcji.

Max Love: Ostatnio dzięki Karolinie skumałem, że kobiety w stanie naturalnym mają multistream zmysłowy, my działamy bardziej na one stream, jak palimy trawę wchodzimy na multistream, a kobiety jak zapalą wchodzą na jakiś total stream. Pamięć jest też z bodźców zmysłowych jeśli są one przerabiane w danym momencie, to są jakby źródła informacji do przetwarzania.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ

Kontemplacja przestrzeni, wizuale, siatki, światło.

Norbert: Kontemplacja przestrzeni, wizuale, siatki, światło... przy obserwacji tych zjawisk czy to na trzeźwo, czy na podbiciu, w większości dominują i to praktycznie w całości kolor fioletowy z zielonym... i tak myślę dlaczego akurat takie kolory... może ktoś coś wie...

Mateusz: Może masz coś nie tak z ciśnieniem w gałkach ocznych.
:p

Norbert: Oczy mam dobre, widzę dalej niż normalni ludzie... chociaż przy skręcaniu widzę podwójnie hehe.

Norbert: Chodzi mi o wyodrębnianie struktur powstałych przy załamaniu światła... oczy po papierku widzą to lepiej, ale jest to cały czas i cały czas można ujrzeć to nie wiem co, ale coś... tak jak się patrzy przez kryształ albo kalejdoskop...

Mateusz: Nie wiem czemu akurat te kolory, ale wiem o co chodzi z fioletem i zielenią. Czasami też żółć i róż się podobnie objawiają, to płynne przejścia między tymi kolorami, ciężko to sprecyzować.

Norbert: Żółto-różowe też...

Damian: Wow, nie wiedziałem że ktoś też coś takiego odczuwa. Dla mnie, np. grzyby są fioletowo-zielone i to strasznie. czasami podczas praktyk czy tripa powstaje takie uczucie, gdzieś w głębi, widzenia tych kolorów nawet bez patrzenia na nie. Ciekawe.

Damian:

https://secure.cosm.org/.../reso.../cosm/images/xavi_700.jpg

Damian: http://www.reddit.com/.../only_see_purple_and_green_on.../

<http://www.shroomery.org/.../Number/7127429/fpart/all/vc/1...>

znalazłem info na temat.

Norbert: No i właśnie... jeszcze taka ciekawostka, odkąd pierwszy raz ujrzałem te wizuale teraz mogę je dostrzec nawet na trzeźwo... wyłapuję załamania światła i się w nie wpatruję, a po chwili cały pokój jest fioletowo-zielony... widać coś w tym jest... fajnie, że na trzeźwo potrafię wejść w stany psychodeliczne... tylko skoro to jest cały czas, ale ciężko to dostrzec to pokazuje, że psychodeliki nas tylko podbijają... pomagają dostrzec coś co jest, a nie tworzą to. □

Max Love: Może psychodelik poszerza czy reaktywuje spektrum widzianego światła, możliwe, że dzieci cały czas tak widzą. W praktykach ze światłem potem mogę dostrzec, np. tęczę, której inne osoby nie widzą. Oko to tylko „sensor” o jakimś zakresie działania.

Max Love: Dziś po drzemce na zewnątrz zaobserwowałem, że na suficie białym z jednej strony czarnej belki był kolor zielony z drugiej różowy. Efekt podobny do tego jak jest w okularach 3D (green/magenta) i to mi przypomniało, że oczy nie zawsze widzą takie same kolory i czasami zakrywając raz jedno raz drugie oko można zobaczyć, że jest różnica, podobna do tej jaka występuje po zdjęciu okularów 3D. Więc pewnie w jakiś stanach oczy widzą inaczej jakby miały jakiś filtr i to powoduje inną percepcję.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.

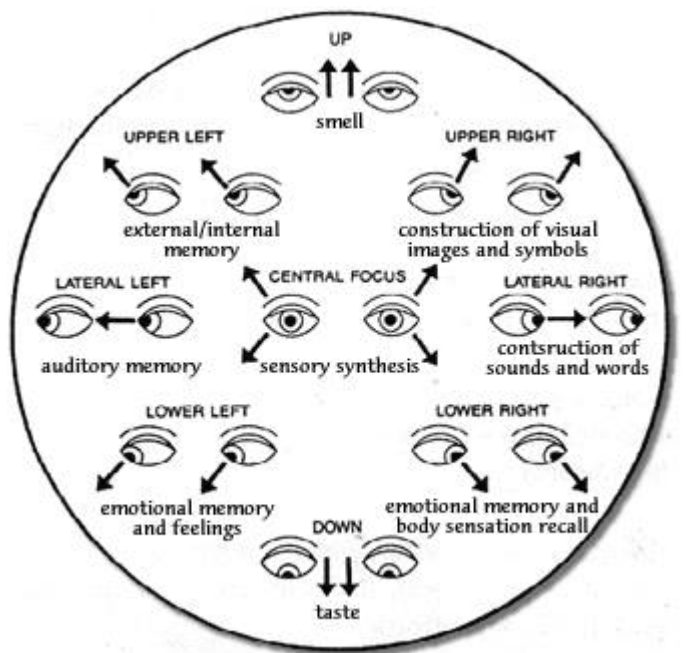


ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ

Jak oczy wpływają na głębię praktyki duchowej?

Damian: Kolejna porcja sztuki, która odzwierciedla jak ważną rolę odgrywają oczy w praktykach duchowych.





Damian: Po prawej ćwiczenia oczu wg Jacka Schwarza, który całkowicie rozwinął widzenie swojego pola aurycznego, co

miedzy innymi pozwoliło mu zapanować nad fizjologią ciała, polecam jego książki, niestety w języku ang.

Damian: Dorzuciłem linka

<http://holisticu.org/whatsnew/exercise.html>

Marcin: Ciekawe czy ćwiczenia działają przy „nierównoległe” działających oczach...

Damian: Vincent Fall Valentine, masz coś o tym po polsku? ew. jakieś wyjaśnienie drugiego punktu z tej stronki?

Damian: Właśnie nie, wszystkie teksty Schwarza są po ang.

Damian: INHALE 8, HOLD IN 8, EXHALE 8 and HOLD OUT 4.

To zapytam inaczej □ jak wykonujesz drugi punkt? Wiem, że chodzi o przeponowe oddychanie, ale co oznaczają te cyfry? Jednostki czasowe? Wiem, że to prawdopodobnie mało istotne w tym, wystarczy dobrze połączyć oddech z oczami, ale pod samym względem przekazu mnie to zaciekało. 😊

Damian: Nie robiłem tego konkretnego ćwiczenia, bo ciągle mam problem z precyzyjnym tłumaczeniem, ale tak, tutaj chodzi o ilość sekund robiąc wdech czy wydech, to dosyć ważne, jest kilka różnych kombinacji tego, np. szybki wdech 2 – 4 itd., zazwyczaj wydech musi być dłuższy, różne kombinacje oddechów mają różne właściwości, długa pauza pozwala pranie lepiej rozmieścić się w ciele...

Damian: Dzięki, poeksperymentuję z tym, bo wydaje się ciekawe.

Damian: To teraz ja mam pytanie, czy tą technikę z oczami Maxową, można do czegoś wykorzystać, czy chodzi tu tylko o wejście w odmienny stan świadomości? Chodzi mi o praktyczne zastosowanie.

Damian: Praktyka towarzysza Maxova, □ Max robi z zamkniętymi oczami, ja dorzuciłem do tego także otwarte oczy, z efektów jakie ja SUBIEKTYWNIE □ zauważyłem to tak:

- polepszenie wzroku,
- lepszy stan psychiczno-fizyczny,
- łatwiej wchodzić mi w stany medytacyjne,
- wzrost kreatywności – podczas tego stanu tak jak pisałem, jest możliwość wejścia do takiej przestrzeni, gdzie można tak jak w LD robić cokolwiek się zechce, Max rzeźbił, ja tworzę muzykę i oglądam tamtejszą sztukę,
- z takich rzeczy, które się mogą podobać lub nie to, np. łatwo wpadać w takie stany psylo-trawowe. 😊

Jak coś wpadnie mi jeszcze do głowy to napiszę, wcześniej już chyba pisałem coś na ten temat. Wrzucić w wyszukiwarke „stan czystej świadomości”.

Max Love: Vincent, dla mnie praktyka z oczami jest ultimate practice, czyli ostateczna praktyka. harmonizuje bo de facto daje efekt taki jak przy podwyższonym poziomie DMT, daje stan umysłu poza fizycznością, więc tu zastosowanie stanu umysłu jest poza ograniczeniami – od ciebie zależy do czego użyjesz ten stan. Można te praktyki łączyć z jakąkolwiek inną praktyką, żeby zwiększyć jej efektywność, poczynając od jogi,

tai chi, medytacji, wizualizacji, materializacji, uzdrawiania itd. Ten stan umysłu daje po prostu, jakby wyjście poza ograniczenia fizyczne i przesuwa świadomość w stronę stanu snu przy zachowaniu świadomości stanu jawy. Z otwartymi mi się najbardziej podoba to robić w półmroku czy ciemności, również chodząc.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ

